

Sygn. akt I C 909/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Bożena Chłopecka</i>
Protokolant:	Sekretarz sądowy Monika Górczak

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **B. I.**

przeciwko **J. N.**

o zachowek

I. zasądza od pozwanej J. N. na rzecz powódki B. I. kwotę 178.830 zł /sto siedemdziesiąt osiem tysięcy osiemset trzydzieści złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 października 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo pozostałym zakresie;

III. dokonuje stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu pomiędzy powódką B. I., a pozwaną J. N. w ten sposób, że powódka ponosi koszty w wysokości 31,22 %, a pozwana ponosi koszty w wysokości 68,78 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 909/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 25 sierpnia 2016 roku powódka B. I. domagała się zasądzenia od pozwanej J. N. kwoty 266.000 zł tytułem należnego powódce zachowku po zmarłym ojcu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że jest jednym z dwóch spadkobierców ustawowych zmarłego Z. I., natomiast pozwana J. N. jest jego jedynym spadkobiercą testamentowym. Dodała, iż Z. I. wydziedziczył swojego wnuka J. M. oraz powódkę z powodu uporczywego nie dopełniania przez nich względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Wskazała, iż w skład masy spadkowej po Z. I. wchodzi spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), o powierzchni użytkowej 51,9 m² położonego w W. przy ul. (...), o szacunkowej wartości 400.000 zł. W chwili śmierci ojca powódka liczyła 69 lat i z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego była osobą trwale niezdolną do pracy, zatem jej zachowek zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. stanowi 2/3 wartości spadku, czyli dochodzoną przez nią kwotę 266.000 zł /pозew k. 4-8/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 listopada 2016 roku pozwana J. N. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w pierwszej kolejności zaprzeczyła, iż w skład masy spadkowej wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu o pow. 51,9 m² o wartości 400.000 zł. Zdaniem pozwanej w skład masy spadkowej wchodzi odrębna własność lokalu o powierzchni 38,8 m² o wartości 213.400 zł. Ponadto pozwana wskazała, iż wydziedziczenie powódki było zasadne. Dodała także, że powódka nie wykazała, iż jest osobą trwale niezdolną do pracy, gdyż nie przedłożyła stosownego orzeczenia lekarza orzecznika lub wyroku Sądu Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem pozwanej samo twierdzenie, iż osiągnięcie wieku emerytalnego jest tożsame z niezdolnością do pracy jest nielogiczne, a wręcz absurdalne /odpowieź na pozew k. 47-53/.

W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2017 roku powódka przyznała, iż w skład spadku po Z. I. wchodzi własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 38,8 m², którego wartość powódka określiła na kwotę ok. 300.000 zł /pismo k. 136-138/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /protokół rozprawy k. 670-672, protokół rozprawy k. 673-673v./.

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca Z. I. zmarł 16 kwietnia 2016 roku w W. /**dowód:** odpis skrócony aktu zgonu k. 9/.

W chwili śmierci Z. I. był rozwiedziony. Miał dwoje dzieci powódkę B. I. oraz syna R. I., zmarłego 16 kwietnia 2009 roku, który z kolei miał syna J. M. /okoliczności bezsporne, **dowody:** odpis wyroku k. 254, odpis skrócony aktu zgonu k. 282/.

Zmarły Z. I. pozostawił testament z dnia 29 grudnia 2010 roku sporządzony przed notariuszem K. R.. A (...), w którym do spadku powołał w całości pozwaną J. N.- swoją sąsiadkę. W dniu zaś 14 kwietnia 2011 roku również przed notariuszem K. K. spadkodawca Z. I. zmienił testament z dnia 29 grudnia 2010 roku, w ten sposób, że wydziedziczył (pozbawił prawa do zachowku) swojego wnuka J. M. i swoją córkę B. I. z powodu uporczywego nie dopełniania przez nich względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych /**dowód:** testament z dnia 29.12.2010 r. i testament z 14.04.2011r. k. 218-219, zeznania świadka L. N. k. 446-447v./.

We wcześniejszym okresie spadkodawca pozostawił 5 innych testamentów, które zostały unieważnione /**dowody:** testamenty k. 212-216v./.

Dodatkowo w dniu, w którym doszło do wydziedziczenia powódki tj. 14 kwietnia 2011 roku spadkobierca Z. I. przez tym samym notariuszem-K. K. zawarł z pozwaną J. N. i jej mężem L. N. umowę zniesienia współwłasności rep. A (...) poprzez dokonanie podziału lokalu mieszkalnego nr (...) przy u. (...) w W. poprzez ustanowienie odrębnej własności lokalu nr (...) o powierzchni 38,80 m⁽²⁾, którego właścicielem pozostał Z. I. oraz lokalu (...) o powierzchni użytkowej 13,50 m⁽²⁾, którego własność przypadła J. i L. mał. N. / **dowód:** akt notarialny k. 57-68, zeznania świadka L. N. k. 446-447v. /.

Powyższa umowa z uwagi na problemy z uzyskaniem wpisów w księdze wieczystej została nieznacznie zmieniona w dniu 18 lipca 2011 roku za rep. A nr (...). Jednakże udział we własności lokali pozostał bez zmian /**dowód:** akt notarialny k. 69-73, zeznania świadka L. N. k. 446-447v. /.

Postanowieniem z dnia 05 października 2016 roku wydanym w sprawie VI Ns 508/16 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie stwierdził, że spadek po Z. I. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 29 grudnia 2010 roku sporządzonego przed notariuszem w W. K. K., Rep. A nr (...), nabyła wprost J. N. w całości /**dowód:** postanowienie k. 56/.

Powódka B. I. ma obecnie 72 lata. Utrzymuje się z emerytury, na którą przeszła w wieku 55 lat. Mimo, że jej rodzice rozwiedli się w 1975 roku (miała wtedy 28 lat) utrzymywała stały kontakt z ojcem. Miała bardzo dobre relacje z ojcem. Powódka odwiedzała go w jego mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Z. I. był powstańcem (...), a przede wszystkim był osobą

czynną i samodzielną. Przed 2008 rokiem prowadził samodzielnie samochód. Miał warsztat przy ul. (...). Powódka była współwłaścicielką jednego z samochodów ojca. Ten samochód był przez nią współfinansowany. Z czasem Z. I. jak każdy starszy człowiek w jego wieku zaczął mieć problemy ze zdrowiem. Powódka wtedy przyjeżdżała do ojca, robiła mu zakupy w (...), wzywała lekarza. Powódka chodziła do przychodni odebrać recepty dla ojca. Czasami robiła to sąsiadka - J. N.. Powódka realizowała w aptekach recepty wystawione na jej ojca. Na co dzień Z. I. pomagała pozwana J. N. i jej mąż-L. N. /**dowody**: zeznania powódki B. I. k. 334v.-335v. i k. 670-671, zeznania pozwanej J. N. k. 335v.-336 i k. 671-672, zeznania świadka I. I. (3) k. 336-337, zeznania świadka J. K. k. 337-338, zeznania świadka J. S. k. 448-448v., zeznania świadka M. D., zeznania świadka A. S. k. 526v.-527/.

Powódka wykorzystując uprawnienia kombatanta ojca składała w jego imieniu dokumenty na rehabilitację, sanatorium, zaopatrzenie medyczne. Załatwiła mu elektryczny wózek inwalidzki, balkonik. Przy każdej wizycie wspomagała go drobnymi sumami pieniężnymi. Wykonywała na jego rzecz wiele zobowiązań. Miała jego pełnomocnictwo do prowadzenia spraw spadkowych po jej zmarłym bracie R. I.. Również Z. I. wspierał powódkę. Pomagał jej min. przy zbieraniu podpisów poparcia pod listami kandydatów do Sejmu RP i Senatu RP na terenie Dzielnicy W. (...) W.. Bywało też tak, że rodzice powódki mimo, że byli rozwiedzeni byli w kontakcie telefonicznym, jak również spotykali się wspólnie z powódką przy okazji Świąt / **dowody**: zeznania powódki B. I. k. 334v.-335v. i k. 670-671, zeznania świadka I. I. (3) k. 336-337, zeznania świadka J. K. k. 337-338/.

Z czasem Z. I. zaczął zniechęcać powódkę do kontaktu z nim. Uważał, że jej mama potrzebuje więcej pomocy od niej niż on /**dowody**: zeznania powódki B. I. k. 334v.-335v. i k. 670-671/.

Pogrzebem zmarłego Z. I. zajmowała się sąsiadka J. N. /**dowody**: zeznania pozwanej J. N. k. 335v.-336 i k. 671-672, zeznania świadka E. C. k. 525-526/.

Wartość lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 38,80 m² według stanu na dzień 16 kwietnia 2016 roku i cen aktualnych wynosi 357.660 złotych /**dowód**: pisemna opinia biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego S. O. – k. 543-560/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy oraz załączonych aktach sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia o sygn. akt VI Ns 508/16, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności, i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. Dowody w postaci orzeczeń sądowych oraz aktów notarialnych, jako dokumenty urzędowe, stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, a tym samym korzystały z domniemania autentyczności i domniemania zgodności z prawdą, które nie zostały obalone. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale. Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowił również dowód z przesłuchania powódki i pozwanej.

Ustalając stan faktyczny Sąd wziął pod uwagę również zeznania świadków, którzy stanowią najbliższą rodzinę oraz znajomych powódki i pozwanej. Ich zeznania w większości były zgodne i wzajemnie się uzupełniały. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków i pozwanej w zakresie, w jakim twierdzili, że powódka w ogóle nie interesowała się sytuacją ojca i zaprzestała z nim kontaktów, bowiem przeczą temu zeznania świadków powołanych przez powódkę, jak i zeznania samej powódki.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków: J. S. i M. D.. Osoby te, jako obce w stosunku do stron, nie miały interesu w tendencyjnym opisywaniu, rzeczywistości.

Ustalając wysokość zachowku Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego S. O., który jest specjalistą w dziedzinie adekwatnej do przedmiotu opinii. Opinia była rzetelna i przekonująca. Biegły w sposób logiczny i rzeczowy wyjaśnił metodologię przyjętą do wyceny wartości rynkowej lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...). Strony również nie zgłaszały zastrzeżeń do opinii biegłego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powódka B. I. – spadkobierca ustawowy zmarłego Z. I. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej J. N. – spadkobiercy testamentowego kwoty 266.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku w związku z nabyciem przez pozwaną spadku po zmarłym ojcu powódki.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). W myśl art. 991 § 2 k.c., jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Podkreślić trzeba, że zachówek jest postacią uprawnienia do partycypacji w części wartości mienia spadkodawcy i może przybrać postać roszczenia w sytuacji braku uzyskania od spadkodawcy powołania do dziedziczenia lub przysporzenia majątkowego o wystarczającej wysokości. Z okoliczności sprawy wynika, że powódka będąca jednym z dwóch – obok J. M. – spadkobierców ustawowych zmarłego Z. I., była jego córką i do chwili jego śmierci utrzymywała z nim kontakt. Z kolei pozwana J. N. jest spadkobiercą testamentowym zmarłego i na tej podstawie w 2016 roku uzyskała stwierdzenie nabycia całości spadku po nim. Wskazane okoliczności były pomiędzy stronami bezsporne. W świetle art. 991 § 1 k.c. powódka posiada zatem legitymację czynną do dochodzenia roszczeń z tytułu zachowku po zmarłym Z. I., natomiast pozwana posiada w tym zakresie legitymację bierną. Zaznaczyć przy tym trzeba, że skoro powódka była jednym z dwóch spadkobierców ustawowych zmarłego Z. I. i w dacie jego śmierci nie była osobą trwale niezdolną do pracy, to w świetle art. 991 § 1 k.c. tytułem zachowku należy jej się połowa wartości udziału spadkowego, który by jej przypadął przy dziedziczeniu ustawowym. Wskazać również należy za art. 922 k.c., iż przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców którzy spadek odrzucili, nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni.

Pozwana podważając zasadność wywiedzonego powództwa podniosła w pierwszej kolejności zarzut, iż powódka została wydziedziczona, toteż nie posiada uprawnienia do zachowku po zmarłym Z. I.. Zarzut ten jest jednak nieuzasadniony. Stosownie do treści art. 1008 k.c., spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje upoczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci; 3) upoczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Zgodnie zaś z art. 1009 k.c., przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu. Skuteczność wydziedziczenia wymaga, zgodnie z treścią art. 1008 i 1009 k.c., zarówno wskazania przez spadkodawcę w testamencie powodu wydziedziczenia, należącego do jednej z przyczyn zawartych w zamkniętym katalogu z art. 1008 k.c., jak i rzeczywistego istnienia wskazanych przez spadkodawcę okoliczności. Należy przy tym podkreślić, że podstawą do ustalenia przyczyny wydziedziczenia może być tylko treść testamentu, w którym spadkodawca ma obowiązek określić powody swojego rozporządzenia pozbawiającego wydziedziczonych zarówno prawa do spadku, jak i prawa do zachowku. Spadkobierca pozwany w sprawie o zachówek ma zatem obowiązek udowodnienia, że rzeczywiście zaistniały okoliczności wskazane przez spadkodawcę w testamencie, zaś rolą sądu jest także ocena, czy okoliczności te należą do jednej z przesłanek wskazanych w art. 1008 k.c. Nawet bowiem, gdyby w rzeczywistości istniała przyczyna uzasadniająca wydziedziczenie, ale spadkodawca tej przyczyny nie wskazał w testamencie jako podstawy wydziedziczenia, rozrządzenie spadkodawcy w tym zakresie nie byłoby skuteczne. W orzecznictwie wskazuje się, że ustawodawca nie wymaga bezwzględnie od spadkodawcy, by wskazał on wprost, precyzyjnie przyczynę wydziedziczenia stosownie do katalogu sporządzonego w art. 1008 k.c. Wystarczy bowiem, gdy spadkodawca uczyni

to w taki sposób, aby wola wydziedziczenia wskazanej osoby oraz motywów uzasadniające wydziedziczenie dały się w sposób niebudzący wątpliwości wyprowadzić z treści testamentu. Jednocześnie podkreśla się, że spadkodawca w treści testamentu winien opisać przykłady zachowania czy też czynności uprawnionego do zachowku bądź ich brak, które w jego ocenie pozbawiły go udziału w spadku. Testament niezawierający żadnych zarzutów pod adresem uprawnionego do zachowku czy też opisów jego nagannych postępowań, nie może stanowić skutecznej podstawy do wydziedziczenia. Samo posłużenie się przez spadkodawcę sformułowaniem, że uprawniony do zachowku uporczywie nie dopełniał obowiązków rodzinnych, bez wskazania rodzaju obowiązków, nie jest wystarczające, aby uznać, że doszło do skutecznego wydziedziczenia (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 13 stycznia 2011 roku, I ACa 1021/10, Legalis nr 333332).

Przenosząc przedstawione rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że zmarły Z. I. dokonał skutecznego wydziedziczenia swojej córki B. I. w testamencie sporządzonym w dniu 14 kwietnia 2011 roku. W treści przedmiotowego testamentu testator istotnie wskazał, że wydziedzicza swoją córkę B. I., która wedle jego woli miała nie otrzymać obowiązkowej części spadku. Faktem jest jednak, że testator nie podał w istocie żadnej konkretnej przyczyny wydziedziczenia. Do takiej konkluzji prowadzi szczegółowa analiza treści testamentu. Pozwana podnosząc zarzut wydziedziczenia wskazała, iż jego przyczyną było uporczywe niedopełnianie przez powódkę względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Testator nie wskazał jednak rodzaju obowiązków jakich nie dopełniała powódka.

Temu obowiązkowi nie sprostała również pozwana. W sprawie bowiem nie zostało wykazane, żeby powódka B. I. dopuściła się względem spadkodawcy jakiegokolwiek przestępstwa lub by zachowanie powódki wyczerpywało znamiona uporczywego postępowania w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, ani rażącej obrazy czci.

Niewskazanie zatem przez Z. I. w testamencie szczegółowych przyczyn wydziedziczenia powódki, sprowadzono do lakonicznego stwierdzenia, „z powodu uporczywego nie dopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych”, uniemożliwia Sądowi dokonanie oceny tego faktu przez pryzmat przyczyn wydziedziczenia, o których mowa w art. 1008 k.c. Konkludując, stwierdzić trzeba, że zawarte w testamencie Z. I. wydziedziczenie swojej córki B. I., nie może być uznane za skuteczne.

Z podanych wyżej przyczyn Sąd, analizując i oceniając całokształt okoliczności sprawy, doszedł do przekonania, że przyczyny wydziedziczenia powódki podane w testamencie nie były uzasadnione, a tym samym do skutecznego wydziedziczenia jej nie doszło. Powódce przysługuje zatem roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku, stosownie do treści art. 991 § 2 k.c.

W ocenie Sądu wyżej wskazane okoliczności w niniejszej sprawie powodują, iż należny powódce zachówek winien wynosić 1/2 udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym z uwagi na fakt, iż w dacie otwarcia spadku była osobą dorosłą i nie była trwale całkowicie niezdolna do pracy. Z uwagi na okoliczność, że spadkodawca w chwili śmierci był rozwiedziony, a jako spadkobierców ustawowych pozostawił jedynie powódkę i wnuka-syna swojego nieżyjącego syna, który wprawdzie został wydziedziczony z tych samych przyczyn co powódka, ale Sąd doszedł do przekonania, że powódce przy dziedziczeniu ustawowym przypadłaby całość spadku po Z. I., mając na względzie, że brak uprawnienia do zachowku dla zstępnych wydziedziczonych.

Przy obliczaniu substratu zachowku Sąd oparł się na treści art. 993 – 997 k.c.

Na czystą wartość spadku składa się wartość jedyne go aktywa spadkowego – odrębnej własności lokalu, ustalona na podstawie opinii pisemnej biegłego S. O..

W ten sposób Sąd obliczył wartość stanu czynnego spadku na kwotę 357.660 zł, która stanowi jednocześnie substrat zachowku. Ustalono bowiem, iż jedynym wartościowym składnikiem majątku spadkowego jest lokal mieszkalny o wartości 357.660,00 zł, spadkodawca nie poczynił żadnych zaliczalnych darowizn, ani nie pozostawił długów spadkowych. Wprawdzie powódka wspominała o środkach pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym zmarłego, jednakże nie udowodniła, by wchodziły one w skład masy spadkowej. Przy czym już w toku postępowania

pozwana wskazywała, iż środki zgromadzone na rachunku bankowym spadkodawcy zostały spożytkowane na pogrzeb zmarłego, tym samym potwierdziła, iż nie weszły w skład majątku spadkowego.

Należny powódce zachówek wynosi zatem 1/2 tej kwoty, czyli 178.830,00 złotych. O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanej czyli od dnia 26 października 2016 roku do dnia zapłaty.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Biorąc pod uwagę proporcję świadczenia ostatecznie przyznanego powódce do świadczenia żadanego, należało obciążyć pozwaną kosztami procesu w 68,78 %, a powódkę w 31,22%. Natomiast na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. pozostawiono szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.